

Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb
Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr@pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

Koszalin , dnia 25.10.2013 r.

AS 1/21-10-2013/l.dz 238

Pan Kazimierz Plocke
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
00-930 Warszawa , ul.Wspólna 30

Szanowny Panie Ministrze,

środowisko przetwórców ryb jest zaniepokojone systemem zarządzania zasobami ryb przyznanymi Polsce na Morzu Bałtyckim.

Obowiązujące zasady zarządzania nie są akceptowane przez nasze środowisko , jak również przez środowisko rybaków Morza Bałtyckiego.

W związku z pracami Departamentu Rybołówstwa nad nowym projektem rozporządzenia , które ma obowiązywać od I 2014 r., pozwalamy sobie przedstawić naszą propozycję- radykalną zmianę zarządzania zasobami od roku 2014 i dalej.

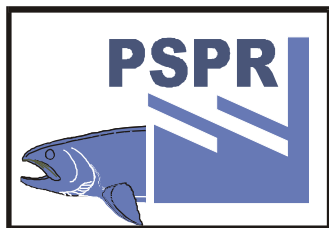
Uwagi ogólne:

I. Fakty nie podlegające dyskusji:

A). Zasoby ryb to jak wszystkie zasoby naturalne są własnością narodu, a nie własnością pojedynczych obywateli , ani grup zawodowych.

B). Za kontrolę jak również zarządzanie tymi zasobami jest odpowiedzialny właściwy minister.

Nikt nie zmuszał , ani nie zmusza nikogo do uprawiania zawodu rybaka (komentarz- od lat przy okazji spotkań z rybakami odnosi się wrażenie , że jak gdyby byli oni genetycznie ukształtowani , że mogą tylko i wyłącznie uprawiać zawód rybaka- stąd ich ciągłe roszczenia. Roszczenia kompletnie nieuzasadnione.



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb
Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

II. Stan faktyczny na dzień dzisiejszy:

1. Specjalne zezwolenia połowowe przyznano 850 jednostkom, w tym segmencie od 0-8 metrów jest 260 , od 8,00 do 9,99 m- 220 , od 10,00 do 11,99 m- 130. Razem w tych trzech segmentach jest aż 624 jednostki , co stanowi około 75 % całej floty.

Generalnie jest to segment o małej zdolności połowowej, bardzo uzależniony od warunków atmosferycznych.

☞ Generalnie zdolność połowowa floty bałtyckiej jest większa niż przyznane kwoty , w konsekwencji jest bardzo małe wykorzystanie możliwości połowowej mieszczące się w przedziale około 25%. Przy takim (25%) wykorzystaniu zdolności połowowej nie może być mowy o prawidłowym funkcjonowaniu floty pod względem ekonomicznym.

Dla przykładu – jednostka 17 m ma przydzieloną kwotę dorsza ca 50 ton, a może złowić 200-250 ton.

Przeprowadzone badania przez Morski Instytut Rybacki w Gdyni potwierdziły takie możliwości. Słynne badania czterech kutrów. Niestety badania te okazały się „sztuką dla sztuki”- administracja odpowiedzialna za zarządzanie zasobami na Morzu Bałtyckim nie wzięła ich pod uwagę. Przy tak niskich limitach kwot połowowych trudno dziwić się rybakom, że ciągle wywierają presję na wysokość cen. Wielu z nich nie rozumie albo udaje , że nie rozumie, że ceny reguluje rynek , głównie zdolność nabywcza konsumenta. Powoduje to również presję na administrację , aby uzyskać wszelkiego rodzaju subwencje, dotacje 100% do faktu , że jest się rybakiem. **To jest droga donikąd i marnotrawstwo publicznych pieniędzy !**

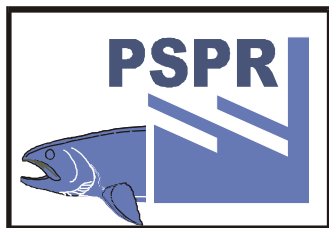
Dla przykładu tylko z tytułu tzw. czasowego zawieszenia połowów wydano w postaci 100% rekompensat ponad 100 milionów złotych. Na pytanie jaki cel osiągnięto ?

Odpowiedź jest jedna- żaden ! Utopione pieniądze, podtrzymanie status quo.

3. Podejście polityczne a nie ekonomiczne do zarządzania zasobami na Morzu Bałtyckim.

Polska przez ponad 20 lat po transformacji rozwija się dynamicznie świadczą o tym wskaźniki statystyczne. Jest to spowodowane zmianą systemu nakazowo-rozdzielczego na wolnorynkowy. Niestety zarządzanie zasobami na Morzu Bałtyckim pozostało poza transformacją. Dlatego na dzień dzisiejszy jest jak jest , nie ma efektu, jest „defekt”.

Zainwestowano setki milionów złotych chyba tylko dla spokoju politycznego, jaki to ma sens i jak długo ma to trwać ? Wydatki te to zmarnowane publiczne pieniądze.



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr@pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

O ile nie nastąpi radykalna zmiana zarządzania zasobami Morza Bałtyckiego te wydane pieniądze nigdy nie wrócą do budżetu Państwa. Państwo powinno inwestować w gospodarkę z gwarancją zwrotu z nadwyżką udzielonej pomocy, a nie wydawać fundusze bez szansy ich zwrotu.

Połowy ryb to działalność gospodarcza, musi podlegać prawom ekonomii, to nie służba zdrowia, administracja czy utrzymanie wojska.

Brak urynkowania działalności rybackiej na Morzu Bałtyckim, zaniechanie jej transformacji spowodowało , że jest ogólne niezadowolenie wśród rybaków.

Środowisko rybaków jest „rozbite”, nie mówią jednym głosem – „siedmiu rybaków- dziesięć organizacji”.

Utworzyły się grupy interesów , małe jednostki kontra średnim i dużym, i odwrotnie.

Rybacy dotychczas nie zaproponowali konkretnego projektu restrukturyzacji, sposobu zarządzania zasobami- i nie proponują, to jest rola administracji, tylko potrzeba odwagi.

Tej odwagi brakuje od ponad 20 lat. Upolitycznienie zarządzania zasobami powoduje , że rybacy szukają wsparcia politycznego u polityków zawsze w aktualnej opozycji.

Politycy w opozycji jak zawsze obiecują „gruszki na wierzbie” w walce o elektorat.

Wielu z nich chyba do końca nie wie , że to aż , albo tylko 1300 szabel. I tak się koło od ponad 20 lat zamyka.

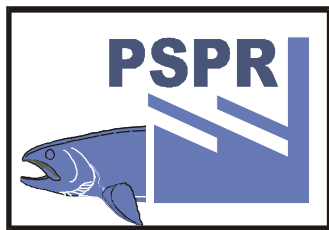
4. Wydano w całej UE w latach 2007-2013 2,8 mld euro publicznych pieniędzy (w tym kilkaset milionów PLN w Polsce). Celem miała być redukcja nadmiernej zdolności połowowej i doprowadzenie do normalnej pracy na morzu na zasadach ekonomicznych.

Celu nie osiągnięto – zmarnowano pieniądze ! Dlaczego ?

Dlatego , że administracja się do tego należycie nie przygotowała. Złomowanie nastąpiło bez konkretnego planu jaki cel powinien być osiągnięty. Kasację puszczono na „żywiol”, niby demokratycznie, na zasadzie kto chce niech się kasuje.

W zarządzaniu gospodarką muszą być podejmowane konkretne decyzje, które mają gwarantować wzrost i rozwój wskaźników społeczno- ekonomicznych , wzrost PKB.

Swoją drogą czym uzasadnić wydawanie pieniędzy publicznych za zaprzestanie działalności gospodarczej ? Dlaczego działalność rybacka to taki super uprzywilejowany wyjątek ?



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

Czy można dokonać restrukturyzacji działalności rybackiej, bez angażowania publicznych pieniędzy? Można tylko trzeba chcieć. We wnioskach końcowych podamy propozycję jak to można zrobić.

5. Wydano dziesiątki milionów złotych w tworzenie tzw. Centrów Pierwszej Sprzedaży, które miały usprawnić obrót rybą od rybaka do konsumenta. Efekt jest taki, że przetwórstwo dostaje surowiec gorszej jakości (wydłuża się czas dostawy surowca rybnego od połowu do przetwórni). Przetwórcy mają w związku z tym problem z utrzymaniem norm dotyczących wskaźników poziomu bakterii.

Nastąpiła monopolizacja – niczym nie uzasadnione wyłączone prawo centrum pierwszej sprzedaży w obrocie rybą. Dodatkowe koszty powodujące wzrost cen surowca.

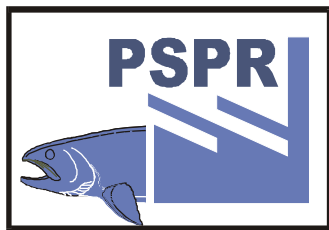
Centra pierwszej sprzedaży wykorzystują pozycję monopolistyczną ustalając swoją cenę za usługę.

Przetwórcy nie mają nic przeciwko centrom pierwszej sprzedaży, ale niech to się odbywa na zasadach rynkowych. Jak rybacy chcą sobie stworzyć wspólne miejsce rozładunku i sprzedaży, proszę bardzo, ale na własny rachunek, a nie za 100% subwencji z publicznych pieniędzy.

6. Reasumując rozdział II – stan faktyczny na dzień dzisiejszy- to końcowym „efektem” takiego zarządzania jest:

A) nie wykonanie odłowienia limitu dorsza w roku 2012 w wysokości 6000 ton. Na koniec sierpnia br. nie odłowiono 14000 ton tego gatunku (na kwotę przyznaną Polsce ca 20 000 ton). Przewidujemy, że w tym roku może to być (niewyłowienie) około 10 tyś.ton dorsza. Łącznie przez dwa lata to około 16 tyś.ton dorsza niewyłowionego- jego wartość to około 100 milionów złotych. Z jednej strony subwencje milionowe za niełowienie a z drugiej strony 100 milionów niewykorzystane „pływa” w morzu.

Co to znaczy dla Polski – to mniejszy obrót i eksport z własnego surowca (przydzielona kwota dla Polski) o około 35 milionów euro. Jak do tego dodamy zamknięcie połowów latem br. na szprota i śledzia, to ten problem jeszcze bardziej narasta. Przetwórstwo cierpi na brak surowca. Pomimo, że 95% surowca importujemy to zasoby Morza Bałtyckiego są dla nas bardzo ważne, zwłaszcza, że są to kwoty przyznane Polsce i powinny być maksymalnie wykorzystane.



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

B) Maksymalne wykorzystanie w kierunku przetwarzania w Polsce.

Celem wykorzystania mocy przerobowej przetwórci w efekcie jest zwiększenie obrotów zarówno na rynek krajowy jak i zagraniczny. Nie bez znaczenia jest tak bardzo ważny efekt prowadzący do zwiększenia zatrudnienia.

Nie można przechodzić obojętnie obok faktu, że większość szproty sprzedawana jest na paszę. Sprzedać surowiec jest najprościej, ale efekt ekonomiczny dla kraju z takiej polityki jest mizerny.

C). Jak to zmienić? Jak uzdrowić funkcjonowanie działalności rybackiej na Morzu Bałtyckim bez udziału funduszy publicznych ? Jest taka możliwość.

Podajemy drogę - azymut w jakim kierunku powinno się pójść.

Działalność rybacką na Morzu Bałtyckim należy jak najszybciej urynkować. Aby tego dokonać należy:

- zaprzestać 100% subwencjonowania jakiegokolwiek działalności rybackiej. Darmowy pieniądź psuje a nie mobilizuje.

- konsultacje powinny służyć pomocą w podjęciu decyzji. Nie można się zrażać , że jakaś grupa rybaków powie veto. Nie znajdziemy środka idealnego, aby wszystkim dogodzić.

To niemożliwe! Trzeba podjąć decyzję zbliżoną do optymalnej.

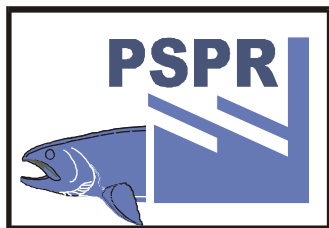
– Opracowując plan restrukturyzacji połowów na Morzu Bałtyckim należy do tego podejść od strony ekonomicznej , czyli osiągnięcia takiego stanu ilości jednostek połowiąjących, których przydzielone kwoty połowowe gwarantowałyby uzyskanie odpowiednich efektów ekonomicznych.

Na dzień dzisiejszy jest zarejestrowanych około 850 jednostek , z tego aż 630 jednostek do 12 metrów.

Restrukturyzacja powinna doprowadzić do zredukowania do około 200 jednostek uprawnionych do prowadzenia połowów. Jak należy tego dokonać ?

Przez złomowanie finansowane z funduszy publicznych – **NIE** , bo gdyby ono było przeprowadzone nawet w sposób kontrolowany to Polska jako kraj straci GT- czyli ogólnie mówiąc zdolność połowową.

W wyniku prowadzonego dotychczas niekontrolowanego złomowania Polska straciła zdolność połowową statków rybackich w porównaniu ze stanem z roku 2004 o 21000 GT i 69000 KW.



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

GT:

2004 r. - 37000 GT 2012 r. - 16000 GT **różnica na minus 21000 GT !**

KW:

2004 r. - 137000 KW 2012 r. - 68000 kW **różnica na minus 69000 KW !**

Tego błędu nie wolno powtórzyć !

Dotychczasowa „metoda” redukcji polskiej floty bałtyckiej poprzez złomowanie i wypłacanie rekompensat ze środków publicznych doprowadziła między innymi do tego, że w niektórych przypadkach jak na przykład w Gdyni, doszło praktycznie do utraty rybackiego znaczenia portu.

Generalny wniosek jest jeden – dotychczasowa metoda redukcji jednostek połowowych nie przyniosła zakładanych efektów , przy równoczesnym bezsensownym wydaniu środków publicznych. W dalszym ciągu mamy nieefektywną pod względem społeczno-ekonomicznym działalność polskich rybaków na Morzu Bałtyckim.

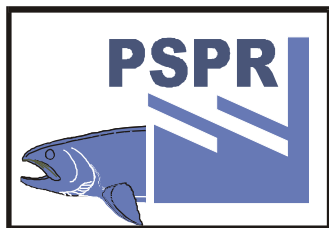
Aby dokonana się restrukturyzacja floty bałtyckiej na zasadach rynkowych (bez udziału środków publicznych) należy stworzyć takie prawo , które by temu nie przeszkadzało.

Najważniejsze to prawo do:

1. wprowadzenia w polskim rybołówstwie bałtyckim przekazywalnych koncesji połowowych;
2. jak wynika z punktu 1 należy stosować wyłącznie system indywidualnego przydziału kwot połowowych;
3. wraz z możliwością przekazywania koncesji połowowych (ich odsprzedaży pomiędzy armatorami), zezwolić na możliwość przekazywania (ich odsprzedaży pomiędzy armatorami) zdolności połowowej – czyli GT i KW;
4. zaprzestać wypłacania wszelkich rekompensat za niełowienie.

Aby założyć projekt restrukturyzacji polskiej floty bałtyckiej należy znaleźć wspólny wskaźnik porównywalny dla wszystkich jednostek aktualnie zarejestrowanych i uprawnionych do działalności połowowej. Bez względu na wielkość jednostek wspólnym ich mianownikiem jest tzw. zdolność połowowa wyrażona w GT i KW.

W dalszych rozważaniach i opracowaniu projektu restrukturyzacji floty posłużymy się jednym wskaźnikiem jakim jest GT.



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

Na dzień dzisiejszy wielkość tego wskaźnika dla Polski na Morzu Bałtyckim wynosi 16000 GT. Aktualna wartość roczna kwot połowowych wyrażona w PLN orientacyjnie wynosi 250 milionów złotych.

Wyliczenie:

dorsz - 20000 ton x 5,00 /kg = 100 mln PLN

szprot – 60000 ton x 1,50 /kg = 90 mln PLN

śledź - 25000 ton x 1,80 /kg = 45 mln PLN

płaskie -10000 ton x 1,60/kg = 16 mln PLN

łosoś - 50 ton x 20,00/kg = 1 mln PLN

Razem 115050 ton = 252 mln PLN

252.000.000 PLN : 16.000 GT = **15.750 PLN/ 1 GT**

115.050 ton : 16.000 GT = **7,19 tony / 1 GT**

Przy tak wyliczonych wskaźnikach, zakładając, że wszystkie jednostki mogą łowić wszystkie gatunki ryb w ramach rocznie przyznanej kwoty to np. jednostka w przedziale 15-18,49 m, gdzie średnie GT wynosi około 37 będzie mogła złowić :

37 GT x 7,19 tony = 266 tony o wartości 37 GT x 15. 750 = **ca 583 tys. PLN**

Jednostka w przedziale 18-20 m- średnim GT = 52, analogicznie

52 x 7,19 = 374 tony i 52 x15.750 PLN= **819 tys. PLN**

Jednostki od 0-8 m, średnie GT=2,31 c o daje 2,31 x7,19 tony=16,6 tony

i 2,31 GT x 15.750 PLN = **36.380 PLN.**

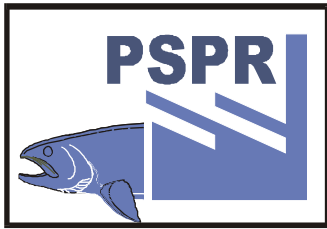
Mamy też zarejestrowane jednostki o wielkości np.0,3 GT (łódka plastikowa 3,30 m długości bez silnika z jednym wiosłem- napęd ręczny). Absurdalnie zakładając, że też może łowić wszystko od szproty do dorsza to jej ekonomia na dzień dzisiejszy wygląda tak:

0,3 GT x 7,19 tony= 2,16 tony i 0,3 GT x 15.750 PLN = **4.725 PLN**

Czy taka jednostka przy przychodzie w skali roku w wysokości **4.725 zł.** (zakładając, że w tej jednostce jest zatrudniony rybak) ma szanse funkcjonować ?

Odpowiedź jest tylko jedna- **jest to niemożliwe.**

Dlatego tego typu jednostki są przeważnie bezzałogowe , istnieją jako jednostki statystyczne do „łowienia rekompensat”. Wystarczy oświadczyć dobrą wolę o ochronie zasobów, a tym samym niewychodzenie w morze, aby na taką bezzałogową jednostkę otrzymać średnio



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr@pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

36000 zł. rekompensaty w ciągu roku. A jak ma się 10 takich bezzałogowych jednostek to się otrzyma rekompensaty w skali roku w wysokości 360.000 zł.!

Dlatego należy natychmiast stworzyć warunki i dać szansę armatorom na restrukturyzację floty bałtyckiej bez zaangażowania publicznych pieniędzy.

Minister Rolnictwa powinien założyć plan restrukturyzacji na okres do 5 lat. Dać rybakom szansę , z której będą mogli skorzystać.

Należy wydać rozporządzenie , które przydzielałoby na okres 5 lat zbywalne kwoty połowowe w oparciu o GT.

Przykład:

Jednostka w przedziale 15-18 metrów , jej średnie GT wynosi 37 x 15.750 PLN

czyli przy dzisiejszych limitach kwot połowowych , biorąc pod uwagę średnie ceny, wartość „produkcyjna” jednostki tego typu wynosi w skali roku **583.000 zł. .**

Zagwarantowanie kwoty połowowej na okres 5 lat daje wartość produkcyjną takiej jednostki na poziomie **2.915.000 zł.**

Dzięki takiemu prawu, taka jednostka stanie się towarem, środkiem produkcji, który warto kupić. Stworzy się automatycznie rynek , armatorzy będą mogli kupować i sprzedawać swoje zagwarantowane limity połowowe wraz z GT danej jednostki. Zafunkcjonuje prawo popytu i podaży. To armatorzy zdecydują za ile dokonają transakcji kupna-sprzedaży danej jednostki, czy za 500 tys. zł. czy np. za 900 tys. zł.

Jestem przekonany, że takie umożliwienie uwarunkowane prawem spowoduje , że szybko nastąpi restrukturyzacja polskiej floty bałtyckiej. Za dwa , maksymalnie trzy lata polska flota bałtycka będzie miała łącznie około 230 jednostek posiadających zdolność połowową 16.000 GT i 68000 KW.

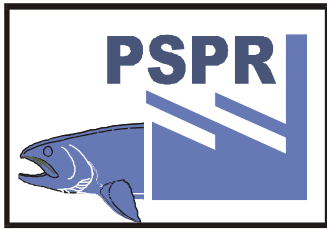
Przewiduję taki podział jednostek:

100 kutrów na dorsza z limitem 200 ton rocznie o wartości produkcyjnej 1 mln zł.

Wartość 100 mln zł.

30 kutrów łowiących ryby pelagiczne z limitem 2800 ton rocznie o wartości około 4 mln zł.-
wartość 120 mln zł.

100 łódek , które też w wyniku restrukturyzacji będą mogły funkcjonować bez rekompensat i subwencji , czyli na zasadach ekonomicznych. Mając wartość roczną do dyspozycji



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb

Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr @ pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

w wysokości około 32 mln. zł. , czyli średnio na statystyczną jednostkę 320 tysięcy złotych, rocznie to daje 32 mln zł.

Razem daje 252 miliony złotych.

Jeżeli Minister Rolnictwa nie zdecyduje się na przeprowadzenie restrukturyzacji działalności rybackiej na Morzu Bałtyckim na zasadach rynkowych , uwzględniając powyższe przykłady i wyliczenia , to będziemy tam gdzie jesteśmy dziś czyli nigdzie a raczej w wielkim klinczu.

A jest źle , a nawet bardzo źle, co obszernie zostało opisane.

Restrukturyzacja floty bałtyckiej polegająca na zredukowaniu ilości jednostek z obecnej około 850 do około 230, spowoduje oprócz funkcjonowania floty na zasadach ekonomicznych, również przestrzeganie zasad odpowiedzialnego rybołówstwa.

Możliwość funkcjonowania na zasadach ekonomicznych z automatu daje gwarancję przestrzegania obowiązujących przepisów. Bowiem nie przestrzeganie przepisów w konsekwencji może spowodować utratę koncesji bezpowrotnie. Automatycznie wyeliminujemy taką sytuację (co niestety się zdarza), że „tonący chwytą się brzytwy”.

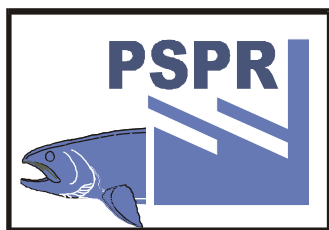
Z poważaniem,

Jerzy Safader

Prezes Zarządu

Rozdzielnik:

1. Panie i Panowie Posłowie Sejmu RP- członkowie Komisji Sejmowej ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi
2. Pan Jarosław Wałęsa – Poseł Parlamentu Europejskiego
3. Pan Marek Gróbarczyk - Poseł Parlamentu Europejskiego



Polskie Stowarzyszenie Przetwórców Ryb
Polish Association of Fish Processors

ul. Słowiańska 5, I piętro, pok. 111, PL 75-846 Koszalin

e- mail: pspr@pspr.pl www.pspr.pl

tel/fax: (+48) 94 347-13-28 mobile(+48) 0606 307 238

4. Pan Stanisław Kalemba – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
5. Departament Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
6. Pan Jacek Rostowski – Wicepremier, Minister Finansów
7. Pan Janusz Piechociński- Wicepremier , Minister Gospodarki
8. Pan Mieczysław Struk – Marszałek Województwa Pomorskiego
9. Pan Olgierd Geblewicz – Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego
10. Pani Ewa Milewska – WWF Polska
11. Pan Tomasz Linkowski – Dyrektor Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni
12. Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie Wydział Nauk o Żywności i Rybactwa
13. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Warszawa
14. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział Zachodniopomorski
15. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział Pomorski
16. Darłowska Grupa Producentów Ryb i Armatorów Łodzi Rybackich
17. Kołobrzaska Grupa Producentów Ryb Sp. z o.o.
18. Krajowa Izba Producentów Ryb w Ustce
19. Organizacja Producentów Ryb Bałtyk Sp. z o.o.
20. Organizacja Producentów Rybnych Władysławowo Sp.z o.o.
21. Organizacja Rybaków Łodziowych - Producentów Rybnych
22. Zrzeszenie Rybaków Morskich – Organizacja Producentów
23. Zachodniopomorska Grupa Producentów Ryb Sp.z o.o.
24. Związek Rybaków Polskich w Ustce
25. Stowarzyszenie Armatorów Łodziowych
26. Członkowie PSPR wszyscy
27. a/a